

ZBYSZKO MEŁOSIK  
Poznań

## PROBLEM NIEMIECKI W RUCHU OLIMPIJSKIM

Nowy układ sił politycznych w świecie po drugiej wojnie światowej znalazł swoje odbicie we wszystkich płaszczyznach funkcjonowania stosunków międzynarodowych. Dotyczyło to także ruchu olimpijskiego, który stał się terenem konfrontacji politycznych między krajami socjalistycznymi a mocarstwami zachodnimi.

Najbardziej znaczącym problemem politycznym w ruchu olimpijskim w jego powojennej historii była kwestia udziału w igrzyskach olimpijskich — w kontekście powstania NRD, ChRL i KRLD — podzielonych w wyniku wojny narodów: niemieckiego, chińskiego i koreańskiego. Szczególne emocje polityczne wzbudzał jednak problem niemiecki: z jednej strony w związku z faktem, że stanowił on egzemplifikację najbardziej kontrowersyjnego międzynarodowego problemu politycznego, z drugiej — z uwagi na potencjał sportowy Niemiec.

Na pierwszej powojennej sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (dalej: MKOL) w 1946 r. w Lozannie nie poruszono problemu uczestnictwa Niemiec w ruchu olimpijskim, co było konsekwencją wydanej 17 grudnia 1945 r. dyrektywy Sojuszniczej Rady Kontroli, zakazującej działalności ogólnoniemieckich organizacji sportowych, w tym także komitetu olimpijskiego<sup>1</sup>.

W 1947 r. C. Diem — przedwojenny ideolog niemieckiego sportu — zainicjował powstanie *Niemieckiej Komisji Olimpijskiej*, mającej doprowadzić do udziału Niemiec w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 1948 r. W związku z tym C. Diem pisał: „Niemcy są usposobione olimpijsko. Ta wierność olimpijskiemu ideałowi nie została pogrzebana na gruzach wojny [...] Młodzież niemiecka myśli o uczestnictwie w Igrzyskach Olimpijskich”<sup>2</sup>.

Niemcy (i Japonia) nie zostały jednak zaproszone do udziału w Igrzy-

<sup>1</sup> Por. G. Młodzikowski, *Dwadzieścia olimpiad ery nowożytnej. Idea i rzeczywistość*. Warszawa 1973, s. 167; szczegóły sesji w Lozannie patrz też J. Fiebelkorn, H. Westphal, *Die Olympischen Spiele von Athen bis Mexico-Stadt. Beitrag zur Geschichte der Olympischen Bewegung*. Berlin 1969, s. 103.

<sup>2</sup> C. Diem, *Sport und Leben*. Heidelberg 1948, H. 1, s. 22, za: C. Diem, *Der Olympische Gedanke. Reden und Aufsätze*. Stuttgart 1967, s. 88.



skach londyńskich z powodu braku komitetów olimpijskich w tych krajach. C. Diem, ustosunkowując się krytycznie do takiej decyzji MKOL, stwierdził: „Zaproszenie Niemców i Japończyków nie jest problemem niemieckim i japońskim, lecz sportowym i olimpijskim”. Wysuwany przez MKOL argument, że Niemcy nie są suwerennym państwem i w związku z tym nie mogą uczestniczyć w Igrzyskach, C. Diem (powołując się na coubertinowską zasadę *all nations*) uznał za „nieolimpijski”, dodając, że nie chodzi o zaproszenie niemieckiego państwa, lecz niemieckiego sportu<sup>3</sup>.

Powstanie w 1949 roku RFN i NRD nadało nowy wymiar problemowi niemieckiemu w ruchu olimpijskim. Dnia 24 września 1949 r. miało miejsce w Bonn konstytucyjne zebranie Komitetu Olimpijskiego RFN. Na jego czele stanął książę von Mecklenburg-Schwerin, a sekretarzem generalnym został C. Diem. Obecny na zebraniu wicekanclerz RFN F. Blücher skomentował powstanie Komitetu w sposób następujący: „Mamy nadzieję, że Niemcy jako równouprawniony sportowy partner zostaną przyjęte znowu przez narody i że sport da politykom [...] dobry wzór, że osiągnie to, czego politycy nie uzyskali”<sup>4</sup>.

44 sesja MKOL w Kopenhadze (maj 1950 r.) postanowiła prowizorycznie uznać Komitet Olimpijski RFN; zażądano jednak, aby złożono oświadczenie potępiające faszystowską przeszłość Niemiec. Oświadczenie takie zostało złożone w Lozannie w sierpniu 1950 r. i było następującej treści:

„Niemiecka młodzież sportowa głęboko potępia okrutnych zbrodniarzy na całym świecie. Niniejszym wyraża ona z tego powodu głęboki żal i ma nadzieję, że wkrótce otrzyma możliwość zjednoczenia się ze sportową młodzieżą całego świata, aby wykazać, że zamierza działać dla tworzenia pokoju — głównego celu trudów dobroczyńcy ludzkości — barona Pierre de Coubertina”<sup>5</sup>.

Ostatecznie, w wyniku rozmów działacze Komitetu Olimpijskiego RFN i Komitetu Wykonawczego MKOL, ten ostatni zaproponował uczestnikom 45 sesji MKOL w Wiedniu (maj 1951 r.) definitywne uznanie Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego<sup>6</sup>. Zgodnie z przypuszczeniami członkowie MKOL przyjęli w Wiedniu tę propozycję, przy czym dostrzec można było znamiennej analogię: wykluczone zarówno po pierwszej, jak i po drugiej wojnie z ruchu olimpijskiego Niemcy zostają ponownie przyjęte

<sup>3</sup> Tamże, s. 89.

<sup>4</sup> *Protokoll der Gründungsfeier des NOK West Deutschland 24 Sept. 49.* s. 22, za: J. Fiebelkorn, H. Westphal, *op. cit.*, s. 132.

<sup>5</sup> Cytuję za: *Geschichte der Körper-Kultur in Deutschland 1945 - 1961.* s. 124.

<sup>6</sup> Por. J. Fiebelkorn, H. Westphal, *op. cit.*, s. 130.



(w jednym i drugim przypadku) bezpośrednio po normalizacji stosunków z mocarstwami kapitalistycznymi<sup>7</sup>.

Kilkanaście dni przed sesją w Wiedniu (22 kwietnia 1951 r.) powstał Komitet Olimpijski NRD, którego celem było m. in. „utworzenie we współpracy z Komitetem Olimpijskim RFN wspólnego narodowego komitetu olimpijskiego dla obu części Niemiec”<sup>8</sup>.

Członkowie MKOL zapowiedzieli w Wiedniu uznanie tego Komitetu pod warunkiem, że dojdzie do utworzenia jednego ogólnoniemieckiego Komitetu Olimpijskiego. Dnia 22 maja 1951 r. odbyły się w Lozannie rozmowy w tej sprawie, jednak strony doszły do porozumienia tylko w kwestii utworzenia wspólnej drużyny na igrzyska olimpijskie. Już wkrótce zresztą władze sportu NRD cofnęły akceptację dla tego porozumienia, przy czym Komitet Olimpijski NRD nadal nie był uznawany przez MKOL, który nie zareagował na samowolną zmianę nazwy Komitetu RFN na *Narodowy Komitet Olimpijski dla Niemiec* (co było konsekwencją roszczeń rządu K. Adenauera do reprezentowania całych Niemiec)<sup>9</sup>.

W Igrzyskach w 1952 r. wzięli więc udział wyłącznie sportowcy RFN. Na 49 sesji MKOL w Atenach (1954 r.) odrzucony został (głosami 31 : 14) kolejny wniosek o uznanie Komitetu Olimpijskiego NRD. „Zimna wojna” kształtowała w dużej mierze postanowienia MKOL. Dopiero na 50 sesji MKOL w Paryżu w 1955 r. Komitet ten został (stosunkiem głosów 27 : 7 przy 4 wstrzymujących się) oficjalnie (choć prowizorycznie) uznany. Uznanie NRD przez MKOL było aktem również politycznym, bowiem wyprzedziło o wiele lat oficjalne uznanie NRD przez rządy państw kapitalistycznych<sup>10</sup>.

Utrzymanie uznania Komitetu Olimpijskiego NRD MKOL uzależnił jednak od utworzenia ogólnoniemieckiej ekipy na Igrzyska Olimpijskie w Melbourne w 1956 r. NRD zgodziła się na ten warunek. Ostatecznie, po wielu pertraktacjach dotyczących wyboru kierownictwa ekipy, hymnu, emblematów, barw, kosztów utrzymania itp. ustalono 169-osobową drużynę na Igrzyska w Melbourne. W jej skład wchodziło 37 sportowców

<sup>7</sup> Por. G. Holzweißig, *Diplomatie im Trainingsanzug. Sport als politisches Instrument der DDR in den innerdeutschen und internationalen Beziehungen*. München—Wien 1981, s. 18.

<sup>8</sup> Por. *Geschichte der Körper-Kultur...*, op. cit., ss. 91-92.

<sup>9</sup> Por. J. Fiebelkorn, H. Westphal, op. cit., ss. 132-133, *Geschichte der Körper Kultur...*, op. cit., ss. 144 i 153-156 oraz G. Holzweißig, op. cit., s. 18. Trzeba dodać, że interpretacje podanych faktów różnią się w zależności od politycznej orientacji autorów.

<sup>10</sup> Na temat przebiegu sesji w Paryżu szczegółowo piszą: G. Młodzikowski, op. cit., ss. 196-197; J. Fiebelkorn, H. Westphal, op. cit., ss. 142-143; *Geschichte der Körper Kultur...*, op. cit., s. 103.



z NRD. Ogólnoniemiecka drużyna olimpijska wzięła także udział w Zimowych Igrzyskach w Cortina d'Ampezzo (1956 r.)<sup>11</sup>.

Mimo udziału sportowców NRD w Igrzyskach w 1956 r. trudno było mówić o równouprawnieniu sportu olimpijskiego obu części Niemiec. Komitet Olimpijski NRD uznawany był tylko prowizorycznie (zachodnioniemiecki miał pełne prawa) i żaden przedstawiciel NRD nie był członkiem MKOL (RFN reprezentowało w MKOL dwóch przedstawicieli).

W drugiej połowie lat 50-tych RFN nadal kierowała się w swojej polityce zagranicznej zasadą, że jest ona „do czasu przywrócenia niemieckiej jedności wyłączną legalną państwową organizacją narodu niemieckiego”<sup>12</sup>. Z drugiej strony od połowy lat 50-tych, pozycja NRD na arenie międzynarodowej z każdym rokiem wzmocniała się. M. in. na podstawie deklaracji z marca 1954 r. ZSRR i NRD ustanowiły między sobą stosunki, jakie przyjęte są między państwami suwerennymi, a w 1955 r. NRD stała się sygnatariuszem Układu Warszawskiego.

Obie wymienione tendencje znalazły swój wyraz w ruchu olimpijskim, przy czym MKOL — w którym dominowali przedstawiciele państw zachodnich — prowadził politykę protegującą RFN w ruchu olimpijskim, ograniczając przy tym rolę NRD (choćby poprzez fakt, że NRD nadal nie miała swojego przedstawiciela we władzach ruchu olimpijskiego).

Najwięcej emocji politycznych wzbudziło w latach 1957 - 1960 (okres między kolejnymi Igrzyskami Olimpijskimi) przygotowywanie drugiej już wspólnej ekipy ogólnoniemieckiej na Igrzyska. Jej tworzenie odbywało się przy nacisku władz ruchu olimpijskiego, a szczególnie przewodniczącego MKOL — A. Brundage'a, który chcąc podkreślić rangę tego przedsięwzięcia, przyznał na sesji w Tokio w 1958 r. obu niemieckim komitetom olimpijskim — za szczególne zasługi dla olimpizmu — Puchar Bonacossy<sup>13</sup>.

Przed Igrzyskami w 1960 r. pojawiły się przy tworzeniu ogólnoniemieckiej reprezentacji problemy dotyczące wspólnej flagi, emblematów i hymnu. Podczas przedolimpijskich pertraktacji we wrześniu 1959 r. w Wartburgu i Düsseldorfie strona zachodnioniemiecka usiłowała — wbrew uchwale 55 sesji MKOL z maja 1959 r., która przesądzała o braku „podstaw do jakiegokolwiek kierownictwa” w ogólnoniemieckiej drużynie — narzucić tej drużynie własny hymn i emblematy. Takie stanowisko spotkało się ze zdecydowaną negatywną reakcją NRD<sup>14</sup>.

Dnia 4 listopada 1959 r. rząd RFN wydał, mającą związek z przed-

<sup>11</sup> Por. *Geschichte der Körper Kultur...*, op. cit., ss. 152 - 153.

<sup>12</sup> Por. A. D. Rotfeld, *Podstawy normalizacji stosunków między państwami niemieckimi*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 1/1973, s. 15.

<sup>13</sup> *Geschichte der Körper-Kultur...*, op. cit., s. 238.

<sup>14</sup> Tamże, ss. 247 - 248.



olimpijskimi rokowaniami, dyrektywę sprzeciwiającą się demonstrowaniu „flagi strefy sowieckiej”. W związku z narastającym kryzysem w pertraktacjach w sprawie flagi A. Brundage zaproponował kompromis: czarno-czerwonozłotą flagę z pięcioma kołami olimpijskimi. Dnia 24 listopada 1959 r. propozycja ta została przyjęta przez Komitet Olimpijski NRD, jednak dzień później rzecznik rządu RFN oświadczył, że jego rząd wyklucza możliwość przyjęcia neutralnej flagi, bowiem jest ona nie do pogodzenia z „godnością narodową”<sup>15</sup>. Neutralne symbole spotkały się też ze zdecydowaną negatywną oceną ze strony zachodnioniemieckiej, a szczególnie zachodniobermberskiej prasy<sup>16</sup>. Ostatecznie, w wyniku rozmów W. Daume z K. Adenauerem (6 grudnia 1959 r.) i nacisków MKOL, rząd zachodnioniemiecki ustąpił; rząd RFN stwierdził, że w wypadku przyjęcia kompromisowej flagi nie zastosuje środków odwetowych<sup>17</sup>. W ten sposób Komitet Olimpijski RFN otrzymał pośrednio pozwolenie na uczestnictwo w ogólnioniemieckiej ekipie olimpijskiej. Warto też dodać, że w związku z problemem wspólnego hymnu obie strony postanowiły, że w przypadku zwycięstwa zawodnika niemieckiego odgrywane będą fragmenty V symfonii Ludwika van Beethovena<sup>18</sup>.

Kolejne problemy powstały przy wyznaczaniu miejsc przedolimpijskich zawodów eliminacyjnych do wspólnej drużyny, bowiem strona zachodnioniemiecka zażądała, aby miejscem niektórych zawodów był Berlin Zachodni. W wyniku mediacji A. Brundage'a, Komitet Olimpijski NRD zalecił swoim związkom sportowym wzięcie pod uwagę Berlina Zachodniego jako miejsca eliminacji, choć podkreślono, że nie należy on do RFN<sup>19</sup>.

W związku z wymienionymi wyżej kontrowersjami, a także napiętą sytuacją polityczną między NRD i RFN, zawody eliminacyjne przed Igrzyskami w 1960 r. odbywały się w sprzecznej często z duchem sportu atmosferze. Trzeba również pamiętać, że wzrastające (po 1958 r.) trudności w tworzeniu wspólnej reprezentacji olimpijskiej wynikały (niezależnie od generalnej polityki prowadzonej przez RFN) z zaostrenia stosunków na linii Wschód—Zachód (tzw. kryzys berliński).

Na Letnie Igrzyska do Rzymu pojechało 144 sportowców z NRD i 202 z RFN, natomiast na Igrzyska do Squaw Valley 35 z NRD i 50 z RFN. Start ekipy ogólnioniemieckiej w Igrzyskach w 1960 r. zakończył się du-

<sup>15</sup> Por. G. Holzweißig, *op. cit.*, s. 35.

<sup>16</sup> Por. „Die Welt” (Westberlin) z dnia 7 XI 1959 r.; „Der Tag” (Westberlin) z dnia 21 XI 1959 r.; „Der Kurier” (Westberlin) z dnia 25 XI 1959 r.

<sup>17</sup> „Die Zeit” z dnia 4 XII 1959 r.

<sup>18</sup> Por. „Trybuna Ludu” z dnia 11 II 1960 r.

<sup>19</sup> *Geschichte der Körper Kultur... op. cit.*, s. 259.



zym powodzeniem. W Igrzyskach Zimowych zajęła ona drugie miejsce w klasyfikacji medalowej, w Igrzyskach Letnich — miejsce trzecie.

W okresie między Igrzyskami w Rzymie (1960 r.) i Tokio (1964 r.) problem niemiecki stanowił nadal źródło licznych napięć w międzynarodowych stosunkach politycznych. Znalazło to swój wyraz także w ruchu olimpijskim.

Dnia 10 października 1960 r. władze sportu NRD skierowały do odpowiednich instytucji RFN list, w którym — odwołując się do „pozytywnych doświadczeń [...] z ogólnoniemiecką drużyną” — zaproponowały dalszą dyskusję nad problemami ogólnoniemieckiego ruchu sportowego. W odpowiedzi władze sportu RFN uzależniały jakiekolwiek pertraktacje od rezygnacji przez drużyny sportowe z NRD z emblematów i symboli państwowych. W praktyce odpowiedź taka oznaczała wykluczenie możliwości wszelkich rozmów<sup>20</sup>.

Dnia 10 listopada 1960 r. minister spraw wewnętrznych RFN spotkał się z odpowiednimi ministrami krajów zachodniemieckich. Postanowienia rządu RFN zakazywały ogólnoniemieckich spotkań sportowych, a także występowania sportowców NRD w RFN. Celem takich decyzji było izolowanie NRD w międzynarodowym ruchu sportowym<sup>21</sup>.

W marcu 1961 r. z inicjatywy rządu bońskiego Izba Karna Trybunału Federalnego podjęła decyzję, w myśl której organizację sportową NRD uznano za „wroga konstytucji” (stało się to po przyjęciu przez NRD nowego godła państwowego); zgodnie z zarządzeniami rządu RFN na terytorium kraju używanie tego godła było zakazane<sup>22</sup>.

RFN czyniła też ogromne trudności w przygotowaniu ogólnoniemieckich drużyn na ważne zawody międzynarodowe, ale z drugiej strony absolutnie nie chciała się zgodzić na samodzielny start NRD w takich zawodach.

Dotyczyło to również udziału w igrzyskach olimpijskich. Dnia 3 marca 1961 r. władze sportu RFN oświadczyły, że nie są zainteresowane w tworzeniu ogólnoniemieckiej reprezentacji olimpijskiej, przy czym odmawiano NRD prawa do samodzielnego startu<sup>23</sup>. Mimo to w czerwcu 1961 r. kierownictwo sportu NRD zaproponowało drugiej stronie uregulowanie wzajemnych stosunków — szczególnie w zakresie utworzenia wspólnego komitetu sportu, wspólnych list rekordów i intensyfikacji we-

<sup>20</sup> Tamże, ss. 251 - 254.

<sup>21</sup> *XVIII Olympische Sommerspiele Tokio 1964*. Herausgegeben von der Gesellschaft zur Förderung des Olympisches Gedankes in der DDR, Berlin 1965, s. 7 oraz „Trybuna Ludu” z dnia 3 III 1961 r.

<sup>22</sup> J. Fiebelkorn, H. Westphal, *op. cit.*, ss. 184, 201.

<sup>23</sup> Por. A. Jucewicz, *Trzy olimpiady*. Warszawa 1972, s. 81.



wnątrznemieckiego ruchu sportowego<sup>24</sup>. Propozycję tę odrzucono. W związku z tym przedstawiciele NRD wystąpili na 58 sesji MKOL (Ateny — czerwiec 1961 r.) z wnioskiem o oficjalne uznanie Komitetu Olimpijskiego NRD i zlikwidowanie w ten sposób wprowadzonego w 1955 r. stanu tymczasowego<sup>25</sup>. Wniosek odrzucono — NRD nadal odmawiano prawa samodzielnego startu w igrzyskach.

W sierpniu 1961 r. stanowisko strony zachodniemieckiej uległo dalszemu zaostrzeniu; 16 sierpnia 1961 r. postanowiono na wspólnym posiedzeniu naczelnego związku sportowego RFN i Komitetu Olimpijskiego tego kraju w Düsseldorfie „skończyć z absurdem ogólnonemieckiego sportu” i zerwać wszelkie kontakty ze sportowymi organizacjami NRD, włączając w to Komitet Olimpijski NRD<sup>26</sup>. MKOL pragnął jednak w imię zachowania jedności ruchu olimpijskiego doprowadzić do utworzenia ogólnonemieckich drużyn na Igrzyska w 1964 r.; obawiano się bowiem, że w przypadku pozbawienia NRD jakiejkolwiek możliwości startu w Igrzyskach, zostaną one zbojkotowane przez inne państwa socjalistyczne.

Na 59 sesji MKOL w Moskwie w 1962 r. rozpoczęto rozmowy z przedstawicielami Komitetów obu państw niemieckich w sprawie zorganizowania ich spotkania. Ostatecznie spotkanie takie odbyło się w grudniu 1962 r. w siedzibie MKOL w Lozannie. Podczas obrad osiągnięto porozumienie w sprawie ogólnych zasad ustalania ogólnonemieckich reprezentacji olimpijskich. Opracowany został w tej sprawie dokument, który na konferencji w Lozannie został zaakceptowany przez MKOL<sup>27</sup>.

W 1963 r. MKOL, zmierzając do utworzenia wspólnej drużyny niemieckiej na Igrzyska w 1964 r. i biorąc pod uwagę liczne wypadki dyskryminacji sportowców NRD (nieudzielanie wiz wjazdowych), prowadził ożywioną działalność w celu zapewnienia im wjazdu do Austrii i Japonii — krajów, na terenie których miały się odbyć Igrzyska. W marcu 1963 r. podano też do wiadomości, że igrzyska olimpijskie mogą organizować tylko te kraje, które są w stanie zagwarantować wszystkim ekipom wjazd do miasta igrzysk. W czerwcu 1963 r. przewodniczący MKOL przeprowadził rozmowy z Alianckim Urzędem Podróży w Berlinie Zachodnim w sprawie umożliwienia sportowcom NRD wjazdu do krajów Europy zachodniej<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> XVIII Olympische Sommerspiele . . . , *op. cit.*, s. 8.

<sup>25</sup> „Trybuna Ludu” z dnia 21 VI 1961 r.

<sup>26</sup> Por. W. Schulz, *Die Stellung der Kultur- und Sportpolitik im System der auswärtigen Politik der DDR und ihre Bedeutung für das Staatsbewußtsein der DDR-Bevölkerung*. Bonn 1978, s. 255.

<sup>27</sup> „Trybuna Ludu” z dnia 11 XII 1962 r. oraz 2 i 9 II 1963 r.

<sup>28</sup> J. Fiebelkorn, H. Westphal, *op. cit.*, s. 201 oraz „Trybuna Ludu” z dnia 9 VI 1963 r.



Od kwietnia 1963 r. poszczególne związki sportowe NRD i RFN dochodziły stopniowo do porozumienia w sprawie sposobu przeprowadzenia przedolimpijskich eliminacji w różnych dyscyplinach sportu. Niezależnie od takich porozumień odbywały się w 1963 r. dalsze rozmowy na szczeblu najwyższym. Na jednym z nich (Berlin — lipiec 1963 r.) delegaci obu Komitetów Olimpijskich przyjęli zademonstrowane przez Instytut Mody NRD wzory ubiorów dla drużyny niemieckiej, mającej startować w Igrzyskach<sup>29</sup>.

W sierpniu 1963 r. odbyło się w Lozannie kolejne spotkanie przedstawicieli Komitetów obu państw niemieckich, w którym wziął udział zaangażowany w ideę utworzenia ogólnoniemieckiej reprezentacji A. Brundage. Po przedyskutowaniu wszystkich spornych kwestii opracowano zaaprobowany przez MKOL dokument, w którym stwierdzono, że:

1. obydwie strony doszły do porozumienia w sprawie zasad przeprowadzenia eliminacji przedolimpijskich przed Igrzyskami w 1964 r.;
2. zawody, mające wyłonić drużynę ogólnoniemiecką, rozgrywane będą na terenie RFN i NRD, przy czym mogą być one przeprowadzone jednocześnie w stolicy NRD oraz na terenie Berlina Zachodniego;
3. rozmowy w sprawie utworzenia wspólnej reprezentacji będą prowadzone przez związki sportowe NRD i RFN, przy czym powinny się one odbywać w duchu Karty Olimpijskiej<sup>30</sup>.

Problem udziału Niemiec w ruchu olimpijskim rozpatrywany był też na 60 sesji MKOL w Baden-Baden (październik 1963 r.). Już pierwszego dnia tej sesji doszło do incydentu politycznego. Prezydent RFN H. Lübke wykorzystał możliwość wystąpienia na sesji do sprzecznych ze statutem MKOL ataków na powojenną sytuację na terenie byłych Niemiec, a szczególnie Berlina. Usiłował on też przekonać przybyłych na sesję członków MKOL o prawie RFN do reprezentowania w ruchu olimpijskim całego sportu niemieckiego<sup>31</sup>. Wystąpienie prezydenta, nawiązujące bezpośrednio do tzw. kryzysu berlińskiego, było próbą zaostrożenia stosunków między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi.

Tematem obrad 60 sesji stał się także problem Berlina. Radziecki członek MKOL K. Adrianow stwierdził, że ruch sportowy Berlina Zachodniego, wbrew polityczno-prawnemu statusowi tego miasta, został inkorporowany w struktury organizacyjne sportu zachodnioniemieckiego. K. Adrianow podkreślił, że sportowcy Berlina Zachodniego uczestniczą w igrzyskach olimpijskich w barwach RFN — państwa, którego nie są obywatelami. Naruszony jest w tym przypadku paragraf statutu MKOL orzekający, że „jedynie obywatele swego kraju są uprawnieni do

<sup>29</sup> „Trybuna Ludu” z dnia 13 VII 1963 r.

<sup>30</sup> Tamże, 23 VIII 1963 r.

<sup>31</sup> G. Młodzikowski, *op. cit.*, s. 238.



bronienia jego barw w igrzyskach olimpijskich". Radziecki członek MKOL zaproponował utworzenie autonomicznego komitetu olimpijskiego dla Berlina Zachodniego. Postulował on też, aby MKOL, biorąc pod uwagę polityczno-prawne realia, zobowiązał Komitet Olimpijski RFN do zmiany nazwy z „Narodowy Komitet Olimpijski dla Niemiec” na inną, odpowiadającą faktycznemu zasięgowi politycznej suwerenności RFN. K. Adrianow wystąpił również z wnioskiem o definitywne uznanie Komitetu Olimpijskiego NRD i przyznanie NRD prawa do samodzielnego olimpijskiego startu. Propozycje te zostały odrzucone: uznanie Komitetu Olimpijskiego NRD postanowiono przełożyć na tokijską sesję MKOL, stwierdzono też, że tak jak wschodnia część Berlina jest włączona do systemu sportowego NRD, tak Berlin Zachodni jest zintegrowany z systemem sportowym RFN<sup>32</sup>.

W 1963 r. problem Berlina Zachodniego raz jeszcze pojawił się na forum ruchu olimpijskiego: W. Brandt, ówczesny urzędujący burmistrz tego miasta, zgłosił jego kandydaturę do organizacji Igrzysk w 1968 r., w przypadku akceptacji ze strony MKOL. Igrzyska w Berlinie Zachodnim odbyłyby się pod auspicjami Komitetu Olimpijskiego RFN. Do powyższej propozycji negatywnie ustosunkował się Komitet Olimpijski NRD, który oświadczył, że ani W. Brandt, ani zachodnioniemiecki Komitet Olimpijski nie mają prawa występować w imieniu Berlina Zachodniego wobec MKOL. Ostatecznie MKOL odrzucił kandydaturę Berlina Zachodniego na organizatora Igrzysk w 1968 r.<sup>33</sup>

Sesja MKOL w Baden-Baden nie rozwiązała problemu udziału państw niemieckich w igrzyskach w sposób jednoznaczny. Po sesji wzrosła liczba kontaktów sportowych między obu państwami o prawo reprezentowania Niemiec w Igrzyskach w 1964 r. Eliminacje te nie wpłynęły jednak pozytywnie na stosunki polityczne NRD i RFN; nie odbywały się one bowiem w atmosferze sportowego współzawodnictwa, lecz w ogromnym napięciu spowodowanym walką działaczy NRD i RFN o otrzymanie kierownictwa ekipy ogólnoniemieckiej, które otrzymać miała strona dająca do drużyny więcej zawodników<sup>34</sup>.

Do 30 lipca 1964 r. prawo startu w Igrzyskach zapewniło sobie 80 sportowców z NRD i 54 z RFN, do 11 sierpnia — 88 z NRD i 60 z RFN, do 20 sierpnia — 94 z NRD i 64 z RFN. Ta proporcja zaniepokoiła opinię publiczną RFN, bowiem słusznie uważano, że większość sportowców w ogólnoniemieckiej drużynie z 17-milionowej NRD byłaby klęską dla

<sup>32</sup> Tamże, ss. 239-240; por. też G. Holzweißig, *op. cit.*, s. 74.

<sup>33</sup> „Trybuna Ludu” z dnia 31 V i 7 VI 1963 r.

<sup>34</sup> Na temat trudności w przygotowaniu olimpijskiej drużyny pisze K. Gieseler, *Sport als Mittel der Politik. Die Sportbeziehungen im gespaltenen Deutschland*. Mainz 1966, s. 62.



55-milionowej RFN. Do 26 sierpnia w drużynie olimpijskiej znajdowało się 136 sportowców z NRD i 96 z RFN. Ostatecznie do Tokio pojechało w ramach ogólnoniemieckiej ekipy olimpijskiej — 192 obywateli NRD i 182 obywateli RFN<sup>35</sup>.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami kierownikiem wspólnej niemieckiej drużyny został przewodniczący Państwowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu NRD M. Ewald. Po raz pierwszy sportowcy z NRD stanowili większość we wspólnej ekipie (na Igrzyskach w Melbourne — 21,20% całej drużyny, na Igrzyskach w Rzymie — 40,60%). W Igrzyskach w 1964 r. ekipa ogólnoniemiecka startowała z powodzeniem — w Igrzyskach Zimowych zajęła w klasyfikacji medalowej 7 miejsce, w letnich — 3 miejsce. Komentatorzy stwierdzali jednak, że start ogólnoniemieckiej ekipy w Innsbrucku i Tokio był wymuszony przez MKOL i nie był pozytywnie przyjęty przez żadną ze stron; NRD pragnęła bowiem startować w Igrzyskach samodzielnie, RFN natomiast nie chciała pozostawać w ogólnoniemieckiej ekipie w mniejszości<sup>36</sup>.

Igrzyska w 1964 r. były ostatnimi, w których sportowcy obu państw niemieckich startowali w jednej drużynie. W 1965 r. wieloletnia walka o równouprawnienie NRD w ruchu olimpijskim przyniosła sukces. O korzystnej dla NRD decyzji MKOL zadecydowały zarówno względy polityczne, jak i sportowe. Te ostatnie, to ogromne sukcesy sportowców NRD w pierwszej połowie lat 60-tych oraz uznanie w tym okresie NRD przez liczne międzynarodowe federacje sportowe (w 1964 r. NRD uczestniczyła jako członek w pracach 42 takich federacji<sup>37</sup>). Warto prześledzić w skrócie wydarzenia poprzedzające 63 sesję MKOL, podczas której zdecydowano o warunkach startu państw niemieckich w Igrzyskach w 1968 r.

W marcu 1965 r. Szwajcar A. Mayer, powołując się na fakt, że wiele międzynarodowych federacji sportowych umożliwiła obu państwom niemieckim samodzielny start w mistrzostwach świata i Europy, oświadczył, że jego kraj będzie na sesji w Madrycie popierał wniosek dający NRD i RFN prawo wystawienia osobnych reprezentacji na Igrzyska w Meksyku. W kwietniu 1965 r. przewodniczący MKOL A. Brundage, licząc się z możliwością samodzielnego startu w Igrzyskach w 1968 r. ekipy NRD, zapowiedział, że jeśli Francja nie udzieli wizjazdowych jakiegokolwiek z drużyn pragnących wystartować w Igrzyskach Zimowych

<sup>35</sup> Wszystkie dane dotyczą Igrzysk Letnich.

<sup>36</sup> Por. W. Schulz, *op. cit.*, s. 134.

<sup>37</sup> Proces uznawania NRD przez międzynarodowe federacje sportowe przedstawiony jest w: *Die vier Seiten einer Medaille*. Dresden 1971, ss. 21 - 22.



w Grenoble, zostaną one przeniesione do innego państwa. A. Brundage zażądał odpowiednich gwarancji od rządu francuskiego<sup>38</sup>.

W czerwcu 1965 r. Japończycy — organizatorzy Igrzysk letnich w 1964 r. zapowiedzieli przedłożenie na sesji MKOL w Madrycie wniosku dotyczącego nowych zasad startu w igrzyskach państw niemieckich, przy czym uznali oni, że tworzenie ogólnonemieckiej ekipy było błędem<sup>39</sup>.

Tymczasem latem 1965 r. A. Brundage zreorientował swoje stanowisko; wystosował on pismo do Komitetów Olimpijskich obu państw niemieckich skłaniające je do dalszych wspólnych startów w igrzyskach. A. Brundage pisał m. in.: „wspólna niemiecka olimpijska drużyna ukazuje skłóconemu światu humanitarnego ducha ruchu olimpijskiego [...] Byłoby więc wielką stratą dla międzynarodowego sportu i narodu niemieckiego, gdyby w Igrzyskach 1968 r. nie wzięła udziału wspólna ogólnonemiecka drużyna”<sup>40</sup>.

W odpowiedzi z 23 czerwca 1965 r. Komitet Olimpijski NRD stwierdził, że „w aktualnych politycznych warunkach w Niemczech, start odrębnych ekip oznacza właśnie zwycięstwo sportu nad polityką”<sup>41</sup>.

W lipcu 1965 r. podczas obrad Komitetu Wykonawczego MKOL w Paryżu A. Brundage potwierdził, że będzie forsował koncepcję wspólnego olimpijskiego startu NRD i RFN ponieważ uważał, iż dzięki ogólnonemieckiej drużynie ruch olimpijski jednoczył Niemcy (co nigdy nie udało się politykom<sup>42</sup>). Powoływał się przy tym na fakt (budzący zdziwienie w świetle jego poprzednich wypowiedzi), że Francuzi — gospodarze Igrzysk Zimowych w 1968 r., nie udzieliła sportowcom NRD wizyjazdowych<sup>43</sup>.

Podczas sesji w Madrycie we wrześniu 1965 r. ogromną większością głosów (przy zaledwie 5 przeciwnych) zaaprobowano wniosek Komitetu Olimpijskiego NRD o definitywne jego uznanie, przyznając mu prawo niezależnego startu w Igrzyskach w 1968 r.<sup>44</sup> Utrzymano przy tym dotychczasowy status Berlina Zachodniego, co było zgodne z oczekiwaniami

<sup>38</sup> „Przegląd Sportowy” z dnia 1 IV i 24 IV 1965 r.

<sup>39</sup> Tamże, 26 VI 1965 r.

<sup>40</sup> Podają za: B. Holzweißig, *op. cit.*, s. 75.

<sup>41</sup> H. Überhorst, *Von Athen bis München*. Berlin (W:) 1969, s. 162, za: G. Młodzikowski, *op. cit.*, s. 257.

<sup>42</sup> Por. też wypowiedź identycznej treści, którą A. Brundage zawarł w swoim przemówieniu na otwarciu sesji MKOL przed Igrzyskami w Monachium w 1972 r., w: *Die Spiele. Der offizielle Bericht herausgegeben vom Organisationskomitee für die Spiele der XX Olympiade München 1972*. München 1972, ss. 95 - 96.

<sup>43</sup> „Przegląd Sportowy” z dnia 12 VII 1965 r.

<sup>44</sup> Por. J. Meynaud, *Sport et politique*. Paris 1966, ss. 113 - 114.



mi działaczy i polityków RFN<sup>45</sup>. Uchwała, którą podjęto w Madrycie, utrzymała wspólną flagę olimpijską dla obu państw niemieckich oraz motyw z IX symfonii Beethovena jako zamiennik hymnów narodowych<sup>46</sup>. Postanowiono również, że drużyna NRD występować będzie w Igrzyskach w 1968 r. pod nazwą *Niemcy Wschodnie*, a RFN pod nazwą *Niemcy* (było to wyraźne ustępstwo wobec RFN)<sup>47</sup>.

Decyzja MKOL z Madrytu przyjęta została z satysfakcją przez czynniki sprzyjające normalizacji stosunków na linii Wschód—Zachód. Warto podkreślić, że miała ona także duże znaczenie polityczne — uznawała bowiem NRD jako suwerenne państwo<sup>48</sup>.

Uznanie pełnych olimpijskich praw NRD przyjęte zostało z dużym rozczarowaniem w Niemczech Zachodnich. Znamionnym jego wyrazem były słowa przedstawiciela rewizjonistycznego ziomkostwa pomorskiego: „Jesteśmy wstrząśnięci wynikami i stanowiskiem innych narodów. W wielkim gniewie odrzucamy Komitet Olimpijski Niemiec Wschodnich. Dla nas strefa pozostanie zawsze Niemcami Środkowymi”<sup>49</sup>.

Również przywódca zachodnioniemieckiego sportu W. Daume wyraził swoje rozczarowanie: „To było przygnębiające w Madrycie — zrozumieć, że także przedstawiciele świata zachodniego uznali nasze pragnienie niemieckiej jedności i zjednoczenia za romantyczną iluzję”<sup>50</sup>. Natomiast wielu komentatorów przyjęło postanowienia o dwóch olimpijskich drużynach jako „jedyną możliwą konsekwencję rozpadu narodu na dwa państwa o zróżnicowanych ustrojach [...]”, tym bardziej, że między tymi państwami istniały stosunki „ograniczające się tylko do negatywnego współzawodnictwa”<sup>51</sup>.

Po sesji madryckiej (i zapewne w pewnym stopniu pod jej wpływem) nastąpił ważny, formalny przełom w stosunkach sportowych między obu państwami niemieckimi. Dnia 30 października 1965 r. W. Daume ogłosił w Kolonii, że władze sportowe RFN uchyliły obowiązujący od ponad czterech lat zakaz utrzymywania kontaktów sportowych z NRD. W 1966 r.

<sup>45</sup> Por. G. Holzweißig, *op. cit.*, ss. 66 - 84.

<sup>46</sup> W. Schulz, *op. cit.*, s. 135.

<sup>47</sup> J. Fiebelkorn, H. Westphal, *op. cit.*, ss. 225-227 oraz 240; w tym kontekście J. Meynaud stwierdza, że uznanie NRD „zawiera pewną liczbę zastrzeżeń terminologicznych, które można interpretować bądź jako manifestację ostatecznych rezerw politycznych, bądź jako realizację kompromisu zawartego dla zniesienia trudności w dziedzinie zezwoleń na wizy w czasie Igrzysk Zimowych w Grenoble” Por. J. Meynaud, *op. cit.*, ss. 113 - 114.

<sup>48</sup> O politycznych konsekwencjach sesji w Madrycie pisze m. in. W. Schulz, *op. cit.*, s. 135.

<sup>49</sup> Za: A. Jucewicz, *op. cit.*, s. 84.

<sup>50</sup> Za: G. Holzweißig, *op. cit.*, s. 39.

<sup>51</sup> Por. W. Schulz, *op. cit.*, s. 135.



na kwietniowej sesji MKOL w Rzymie dokonano wyboru niemieckich członków MKOL. Członkiem MKOL dla NRD wybrany został przewodniczący Komitetu Olimpijskiego NRD H. Schöbel, członkami MKOL dla RFN zostali G. von Opel (przewodniczący zachodniemieckiego Towarzystwa Olimpijskiego) oraz G. W. von Hannover (przewodniczący Międzynarodowej Akademii Olimpijskiej). W związku z faktem, że członkiem MKOL był też W. Daume (przewodniczący Komitetu Olimpijskiego RFN), po sesji w Rzymie RFN miała w MKOL trzech przedstawicieli, NRD — jednego<sup>52</sup>.

Podczas tej samej, rzymskiej sesji dokonano wyboru organizatora Igrzysk Letnich w 1972 r. Wśród kandydatów znalazły się: Detroit, Madryt, Montreal i Monachium. H. J. Winkler uważa, że RFN dążyła do zrehabilitowania siebie (poprzez organizację Igrzysk Olimpijskich) ostatnich niepowodzeń, zarówno w sferze sportowej — w związku z utratą większości w ogólnoniemieckiej ekipie olimpijskiej, jak i w dziedzinie dyplomacji sportowej — w kontekście uzyskania przez NRD prawa do samodzielności<sup>53</sup>. Komentatorzy zwrócili też uwagę, że w związku z nieobecnością RFN w ONZ ewentualny wybór Monachium byłby pierwszym — w sensie międzynarodowym — uznaniem rangi RFN w świecie (B. Lechicki uznał nawet, że decyzja przyznająca Monachium prawo organizacji Igrzysk „włączyła RFN w krąg pozostałych państw świata na równorzędnych prawach”<sup>54</sup>).

Powyższą tezę potwierdza wypowiedź W. Brandta:

„Przyznanie prawa organizacji Igrzysk Olimpijskich w Monachium oznacza nie tylko przyjęcie zobowiązań, lecz także daje szansę przedstawienia światowej opinii publicznej nowoczesnych Niemiec. Możemy udokumentować, że po 1945 r. zbudowano Niemcy demokratyczne i miłujące pokój”<sup>55</sup>.

W świetle powyższych faktów trudno dziwić się licznym dyplomatycznym zabiegom, które zwiększyć miały liczbę zwolenników Monachium jako miasta olimpijskiego. Zaliczyć do nich należy bez wątpienia wystąpienie burmistrza Monachium<sup>56</sup> rekomendujące na rzymskiej

<sup>52</sup> G. Młodzikowski, *op. cit.*, s. 260.

<sup>53</sup> Por. H. J. Winkler, *Sport und politische Bildung. Modellfall Olympia*. Opladen 1973, ss. 54-55 oraz J. Pedersen, *Sportpolitik in der BRD*, Hamburg 1977, s. 73.

<sup>54</sup> Por. B. Lechicki, *Polityczne aspekty XX Igrzysk Olimpijskich*. „Przegląd Zachodni” nr 5-6/1972, ss. 163-164.

<sup>55</sup> W. Brandt, *Verpflichtung und Chance der Olympischen Spiele*. Za: H. J. Winkler, *op. cit.*, ss. 139-140.

<sup>56</sup> Tekst wypowiedzi zawarty jest w *Die Spiele ...*, *op. cit.*, s. 25.



sesji Monachium oraz przewodniczącego Komitetu Olimpijskiego RFN W. Daume, który stwierdził m. in. że celem Igrzysk w Monachium była realizacja „idei współpracy między Zachodem i Wschodem”<sup>57</sup>.

Trzeba też dodać, że zgodnie z wymogiem zasad olimpijskich rząd RFN 8 grudnia 1965 r. (a więc jeszcze przed sesją w Rzymie, lecz znając już rezultaty madryckiej sesji MKOL dotyczące NRD) dał gwarancje respektowania w RFN atrybutów suwerenności (flagi, emblematy, hymny) wszystkich drużyn, które przyjadą do Monachium na Igrzyska<sup>58</sup>.

H. J. Winkler określa wyniki głosowania w Rzymie jako zaskakujące i wbrew głosom członków z krajów socjalistycznych<sup>59</sup>. W drugiej turze głosowania okazało się, że najwięcej głosów (31) uzyskała stolica Bawarii<sup>60</sup>.

Jakie były przyczyny wyboru Monachium? Wydaje się, że decydującą rolę odegrał w tym przypadku układ sił w MKOL. Kandydaturę Monachium poparli przewodniczący MKOL A. Brundage i delegaci krajów zachodnich (wśród 76 członków MKOL w 1966 r. 31 było obywatelami europejskich krajów kapitalistycznych). Pewną rolę odegrał także fakt, że 12 międzynarodowych federacji sportowych poparło kandydaturę Monachium, 9 — Montrealu, natomiast w stosunku do Madrytu zgłaszano zastrzeżenia dotyczące braku odpowiednich obiektów sportowych<sup>61</sup>.

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że zwycięstwo Monachium podczas wyborów w Rzymie zostało przyjęte z dużym rozczarowaniem w krajach socjalistycznych (z których pochodziło wówczas 10 członków MKOL)<sup>62</sup>.

W lutym 1968 r. po raz pierwszy w historii NRD jej reprezentacja wzięła samodzielny udział w Igrzyskach Olimpijskich. W Grenoble sportowcy NRD zajęli w klasyfikacji medalowej 10 miejsce, podczas gdy RFN — 9. Reprezentacja NRD wzięła też udział w Letnich Igrzyskach w Meksyku (październik 1968 r.). Przed wyjazdem do Meksyku olimpijczyków przyjął przewodniczący Rady Państwa NRD W. Ulbricht, który życząc sportowcom sukcesów powiedział: „uczestnictwo samodzielnej ekipy naszej Republiki w igrzyskach olimpijskich jest [...] także oznaką tego, że rośnie uznanie dla pierwszego socjalistycznego państwa narodu niemieckiego i że nie zdołają temu zapobiec ci, którzy roszczą sobie prawo do wyłącznego reprezentowania Niemiec i Berlina Zachodnie-

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> Tamże, ss. 24-25.

<sup>59</sup> H. J. Winkler, *op. cit.*, s. 54.

<sup>60</sup> J. Pedersen, *op. cit.*, s. 73.

<sup>61</sup> „Przegląd Sportowy” z dnia 28 IV 1972 r.

<sup>62</sup> Por. A. Krüger, *Sport und Politik. Vom Turnvater Jahn zum Staatsamateur*, Hannover 1975, s. 131.



go”<sup>63</sup>. 296-osobowa drużyna NRD odniosła w Igrzyskach meksykańskich duży sukces, zajęła bowiem w klasyfikacji medalowej piąte miejsce — przed RFN.

Bezpośrednio przed Igrzyskami odbyła się w Meksyku 67 sesja MKOL, podczas której zdecydowaną większością głosów 44:4 (wśród sprzeciwiających się było 3 przedstawicieli RFN) definitywnie uznano prawo Komitetu Olimpijskiego NRD do używania od 1 listopada 1968 r. wszystkich atrybutów suwerenności (flagi, hymnu itp.); ustalono też, że podczas następnych Igrzysk drużyna RFN występować będzie pod nazwą *Niemcy*, a drużyna NRD pod nazwą *Niemiecka Republika Demokratyczna*<sup>64</sup>. W sprawie tzw. problemu berlińskiego zdecydowano, że sport Berlina (części wschodniej) podlegać będzie jurysdykcji Komitetu Olimpijskiego NRD, natomiast sport Berlina Zachodniego — jurysdykcji Komitetu Olimpijskiego RFN<sup>65</sup>.

Sesja MKOL w Meksyku ostatecznie zakończyła wieloletnią walkę o pełne równouprawnienie NRD w ruchu olimpijskim. Trzeba przy tym stwierdzić, że uznanie suwerenności NRD przez MKOL i stabilizacja NRD w ruchu olimpijskim w latach 1965 - 1968 nie wynikały ze zmiany stosunków politycznych między obu państwami niemieckimi, ani ze zmiany sytuacji międzynarodowej NRD. Rząd RFN nadal głosił że Niemcy istnieją prawnie w granicach z 1937 r., „dopóki swobodnie wybrany rząd ogólnoniemiecki nie uzna innych granic”<sup>66</sup>. Jednocześnie inne państwa kapitalistyczne popierały rewizjonistyczną politykę RFN; gdy w lutym 1966 r. W. Ulbricht skierował do sekretarza generalnego ONZ wnioski w sprawie przyjęcia NRD w poczet członków ONZ, Rada Bezpieczeństwa odrzuciła go, a delegacje Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji podkreśliły, że tylko rząd RFN uprawniony jest do występowania jako przedstawiciel narodu niemieckiego, natomiast „tzw. NRD” nie jest żadnym państwem, a tym samym nie może być przyjęta do ONZ<sup>67</sup>. Również nowy kanclerz RFN (po upadku rządu L. Erharda) K. G. Kiesinger w ogłoszonym 13 grudnia 1966 r. *exposé* rządowym wyraził jednoznacznie swój negatywny stosunek do możliwości traktowania NRD jako równorzędnego partnera politycznego<sup>68</sup>.

<sup>63</sup> „Przegląd Sportowy” z dnia 21 IX 1968 r.

<sup>64</sup> Por. J. Fiebelkorn, H. Westphal, *op. cit.*, ss. 235-239.

<sup>65</sup> Por. G. Holzweißig, *op. cit.*, s. 75.

<sup>66</sup> „Archiv der Gegenwart” 1965, s. 12185. Za: J. Krasuski, *NRF w NATO i EWG, 1955 - 1970*. Poznań 1972, s. 208.

<sup>67</sup> H. Siegler, *Dokumentation zur Deutschlandfrage*, Berlin 1970 Bd IV poz. 1372. Za: J. Muszyński, J. Skibiński, *Uznanie NRD*. Warszawa 1973, s. 297.

<sup>68</sup> R. Markiewicz, *Polska, NRD i bezpieczeństwo Europy*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 1/1967, s. 19.



W świetle powyższych faktów można więc stwierdzić, że prawne uznanie NRD przez MKOL wyprzedzało w pewnym stopniu stabilizację tego państwa na arenie międzynarodowej. Państwa kapitalistyczne, które nie uznawały suwerenności politycznej NRD, musiały na forum ruchu olimpijskiego akceptować wszystkie atrybuty tej suwerenności i pełne równouprawnienie demokratycznych Niemiec. Wyciąganie jednak wniosku, że uznanie NRD na forum olimpijskim przyspieszyło polityczne uznanie tego państwa przez Zachód byłoby pochopne.

Na zakończenie konieczne jest krótkie omówienie udziału przedstawicieli obu państw niemieckich w ruchu olimpijskim w okresie następującym po historycznej sesji MKOL w Meksyku.

Dnia 18 lipca 1968 r. rząd boński rozpatrzył problemy związane z organizacją Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. Podjęte zostały decyzje dotyczące warunków startu w Monachium reprezentacji NRD. Wyrażono zgodę na to, aby podczas Igrzysk NRD występowała z własną flagą, hymnem i emblematami (uchwała ta była konsekwencją wcześniejszych zobowiązań złożonych MKOL przez Komitet Organizacyjny Igrzysk i rząd RFN) — choć ograniczono prawo używania przez NRD atrybutów suwerenności wyłącznie do obiektów olimpijskich; dopiero w dniu 22 lipca 1969 r. rząd boński, w kolejnej uchwale, rozszerzał to prawo na całe terytorium RFN<sup>69</sup>.

Warto w tym miejscu dodać, że podczas 68 sesji MKOL w Warszawie (czerwiec 1969 r.) potwierdzono wszystkie dotyczące NRD decyzje sesji w Meksyku, natomiast bezpośrednio przed Igrzyskami w Monachium, w czerwcu 1972 r., ich Komitet Organizacyjny uznał (zgodnie z protokołem olimpijskim) NRD za „zagranicę”<sup>70</sup>.

W Igrzyskach monachijskich reprezentacja NRD wystartowała z ogromnym powodzeniem, zajmując w klasyfikacji medalowej trzecie miejsce, za ZSRR i Stanami Zjednoczonymi. NRD zdobywając 20 złotych medali, 23 srebrne i 23 brązowe zdecydowanie wyprzedziła gospodarzy Igrzysk, którzy z dorobkiem 13 złotych, 11 srebrnych i 16 brązowych zajęli czwarte miejsce (porównanie to nabiera większego znaczenia w kontekście stwierdzenia J. Pedersena, który uważa, że „kryterium oceny zachodniemieckiego sportu wyczynowego stanowi zdobycie pierwszeństwa w rywalizacji medalowej RFN nad NRD”<sup>71</sup>). Tak więc w Monachium hymn państwowy NRD grany był 20 razy, a 66 razy na olimpijskich masztach powiewała flaga NRD. Taki przebieg olimpijskich zawodów był szokiem dla polityków rewizjonistycznych, którzy dotąd nie

<sup>69</sup> Por. G. Młodzikowski, *op. cit.*, s. 327.

<sup>70</sup> Tamże, s. 326, a także H. J. Winkler, *op. cit.*, s. 56.

<sup>71</sup> J. Pedersen, *op. cit.*, s. 126.



mogli się pogodzić z samodzielnym startem NRD w Igrzyskach. Z drugiej strony uważa się jednak, że spotkanie najlepszych olimpijczyków NRD i RFN w Monachium było „pierwszym aktem normalizacji stosunków obu państw niemieckich, początkiem uregulowanej egzystencji”<sup>72</sup>.

Przed Igrzyskami w Monachium (w lutym 1972 r.) odbyły się w Sapporo Igrzyska Zimowe, podczas których NRD odniosła duży sukces, zajmując w klasyfikacji medalowej drugie — za ZSRR — miejsce (RFN zajęła miejsce siódme).

Po Igrzyskach monachijskich wzrosły w obu państwach tendencje do uregulowania zasad wzajemnych kontaktów sportowych. Wynikało to z regulacji politycznych stosunków między RFN i NRD. Dnia 8 listopada 1972 r. parafowano w Bonn układ zasadniczy między państwami niemieckimi, który został podpisany w Berlinie 21 grudnia 1972 r. i wszedł w życie 20 kwietnia 1973 r. Znalazły się w nim m. in. stwierdzenia ważne również z punktu widzenia uczestnictwa narodu niemieckiego w międzynarodowym życiu sportowym: „NRD i RFN wychodzą z założenia, że żadne z obu państw nie może reprezentować drugiego na arenie międzynarodowej lub działać w jego imieniu”. „NRD i RFN kierują się zasadą, że suwerenna władza każdego z dwóch państw ogranicza się do jego obszaru państwowego. Respektują one niezależność i samodzielność każdego z obu państw w jego sprawach zewnętrznych i wewnętrznych”<sup>73</sup>. Układ umożliwił w praktyce obu państwom niemieckim wstąpienie do ONZ i przyspieszył prawno-międzynarodowe uznanie NRD przez kraje zachodnie.

Normalizacja stosunków między NRD i RFN umożliwiła wznowienie (20 marca 1974 r.) rokowań między władzami sportu NRD i RFN. Zasadniczym celem tych rozmów było podpisanie umowy, która przyczyniłaby się do intensyfikacji kontaktów sportowych na nowych warunkach i zasadach. Obie strony stanęły na stanowisku, że wzajemne kontakty sportowe opierać się będą na postanowieniach MKOL oraz międzynarodowych federacji sportowych<sup>74</sup>. W maju 1974 r. doszło do podpisania właściwego porozumienia (obejmującego także Berlin Zachodni). W RFN przypisywano mu dużą wagę, traktując je jako wzór dla przyszłych porozumień pozarządowych organizacji obu państw niemieckich<sup>75</sup>.

Potęga sportu NRD potwierdzona została podczas następnych Igrzysk Olimpijskich. W 1976 r. w Igrzyskach Zimowych NRD zajęła w klasyfikacji medalowej drugie miejsce, RFN — piąte. W tym samym roku,

<sup>72</sup> Por. H. J. Winkler, *op. cit.*, s. 62.

<sup>73</sup> Tekst porozumienia zawarty jest m. in. w: E. Męciewski, *Niemcy w Europie*, Warszawa 1974, ss. 570 - 575.

<sup>74</sup> „Kultura Fizyczna” nr 6/1974, s. 50.

<sup>75</sup> Por. G. Holzweißig, *op. cit.*, s. 59.



w Letnich Igrzyskach w Montrealu, NRD powtórzyła lokatę z Innsbrucka, podczas gdy RFN zajęła miejsce czwarte. W Igrzyskach Zimowych w Lake Placid w 1980 r. NRD ponownie zajęła drugie miejsce, natomiast RFN — dwunaste, w Igrzyskach Letnich w Moskwie w 1980 r. NRD wyprzedzona została tylko przez ZSRR, RFN nie wzięła udziału w tych zawodach — podobnie jak NRD w następnych Igrzyskach w Los Angeles w 1984 r.

Podsumowując problem udziału narodu niemieckiego w ruchu olimpijskim trzeba raz jeszcze podkreślić, że podział Niemiec po drugiej wojnie spowodował wieloletni konflikt między Wschodem i Zachodem. RFN i jej polityczni sojusznicy dążyli do zjednoczenia podzielonego narodu niemieckiego w jedno kapitalistyczne państwo. W związku z tym deprecjonowano polityczną rolę NRD na arenie międzynarodowej, m. in. poprzez brak politycznego uznania. Jedną z płaszczyzn tej polityki miało być nieuznawanie NRD przez władze światowego sportu oraz niedopuszczanie NRD do samodzielnego startu w wielkich sportowych zawodach międzynarodowych. RFN zmierzała do wyłącznego reprezentowania narodu niemieckiego w ruchu olimpijskim, przy czym, gdy okazało się (wbrew oczekiwaniom polityków RFN), że NRD nie jest tworem efemerycznym, RFN zmierzała do sztucznego podtrzymywania mitu jednego państwa niemieckiego, m. in. poprzez start ogólnoniemieckiej ekipy olimpijskiej<sup>76</sup>. NRD natomiast dążyła do uzyskania w ruchu olimpijskim statusu pełnoprawnego członka — od zgody na ekipę ogólnoniemiecką aż po prawo wystawiania samodzielnej ekipy w igrzyskach<sup>77</sup>.

Jednocześnie trzeba stwierdzić, że już przed Igrzyskami w Tokio, a szczególnie po 1964 r., również RFN przestała wywierać nacisk na tworzenie ogólnoniemieckiej ekipy, bowiem w opinii polityków tego kraju wspólna olimpijska drużyna miałaby sens tylko wówczas, gdyby RFN była w niej w większości. Takie stanowisko zajmowała również część członków MKOL; można więc twierdzić, że sukcesy sportowe NRD wymusiły w pewnym stopniu polityczne ustępstwa władz ruchu olimpijskiego<sup>78</sup> (MKOL stanął przed alternatywą: udzielić NRD pełnych praw lub — zgodnie z pragnieniem RFN — pozbawić jej praw w ogóle, co było niemożliwe z uwagi na postawę państw socjalistycznych).

Pozycja NRD w ruchu olimpijskim wynikała również w dużej mierze bezpośrednio z sytuacji w polityce światowej (choć — jak już stwierdzono — olimpijskie uznanie NRD wyprzedziło nieco pełną polityczną stabilizację tego państwa); wraz z narastaniem procesu odprężenia pow-

<sup>76</sup> Por. też uwagi J. Meynau da, *op. cit.*, ss. 105 - 106.

<sup>77</sup> Por. też uwagi G. Holzweißiga, *op. cit.*, ss. 18, 20 - 21.

<sup>78</sup> Por. W. Schulz, *op. cit.*, s. 134.



stawały możliwości olimpijskiego startu dwóch drużyn niemieckich. Na emancypację NRD w ruchu olimpijskim miały też pewien wpływ trudności, jakie przy tworzeniu ogólnoniemieckiej drużyny stwarzały polityczne i sportowe władze RFN. Z drugiej strony trzeba dostrzec, że stabilizacja NRD w ruchu olimpijskim była wtórnie jednym z bardzo wielu czynników politycznej stabilizacji tego państwa w świecie, choć w żadnym przypadku nie można przeceniać roli tego czynnika.

Stopniowe uzyskiwanie suwerennych praw w ruch olimpijskim przez NRD było wynikiem ścierania się tendencji odprężeniowej i zimnowojennej w polityce międzynarodowej, które znalazło swój wyraz w postawie członków MKOL. Część z nich widziała w starcie ogólnoniemieckiej drużyny w igrzyskach zwycięstwo „idei olimpijskiej” nad polityką, nie dostrzegając, że utrzymywanie idei „zjednoczenia Niemiec” w ruchu olimpijskim wbrew sytuacji geopolitycznej było aktem *stricte* politycznym. Stosunek MKOL do problemu niemieckiego wynikał więc z układu sił w tej organizacji, a decydującą w niej rolę odgrywali przez wiele lat przedstawiciele politycznych sojuszników RFN.

Przedstawione wyżej zagadnienie udziału Niemców w ruchu olimpijskim raz jeszcze potwierdza tezę o związkach sportu z polityką. Dowodzi ono też, że „sport jako zinstytucjonalizowany system, ma polityczny charakter w tym sensie, iż przypisuje mu się polityczne rozstrzygnięcia różnej natury” i jednocześnie jest on „polem [...] i przedmiotem politycznych układów, które dokonują się między różnymi siłami [...], tendencjami i programami”<sup>79</sup>. Zgodzić się więc należy z J. Meynaudem, który twierdzi, że apolityczność sportu to „złudzenie” przywódców sportowych lub po prostu ich „taktyka”, albowiem „nie wystarczy zadeklarować apolityczność, aby zmniejszyć lub wykluczyć konsekwencje polityczne, jako że presja wywierana przez politykę jest zbyt silna...”<sup>80</sup>.

<sup>79</sup> Por. S. Guldenpfennig, *Internationale Sportbeziehungen zwischen Entspannung und Konfrontation*, Koln 1981, s. 24.

<sup>80</sup> J. Meynaud, *op. cit.*, ss. 274 - 275 oraz 312.



